



Sygn. akt V CSK 85/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSA Jan Kremer

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa M. W.

przeciwko B. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 października 2010 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.

z dnia 24 września 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 24 września 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej B. J. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 20 marca 2009 r. wydanego w sprawie o zapłatę z powództwa M. W. W sprawie dokonano następujących ustaleń.

M. i W. małżonkowie S. byli współnikami Przedsiębiorstwa Wielobranżowego WiM M. i W. S. Spółka jawna. Od roku 1999 powód prowadził stałą współpracę gospodarczą ze spółką WiM. W okresie od października 2001 roku do marca 2002 roku Spółka jawna WiM zakupiła u powoda znaczną ilość towaru za łączną kwotę 5.539.713,31 zł. Na tle tych transakcji doszło pomiędzy kontrahentami do nieporozumień, które spowodowały, że powód wszczął spór sądowy o zapłatę należności. W dniu 1 lipca 2002 roku Sąd Okręgowy w G. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, którym zobowiązał Przedsiębiorstwo Wielobranżowe WiM do zapłaty na rzecz M. W. kwoty 3.142.475,33 zł. Nakaz zapłaty małżonkowie S. otrzymali w dniu 4 lipca 2002 roku, a już w dniu 9 lipca 2002 roku komornik na wniosek powoda wszczął postępowanie egzekucyjne zabezpieczające, na podstawie w/w nakazu. W dniu 3 lipca 2002 roku doszło pomiędzy Przedsiębiorstwem Wielobranżowym WiM a B. J. do podpisania umowy nazwanej umową cesji (przelewu wierzytelności). B. J. jest osobą, która od 20 lat pełniła funkcję głównego księgowego w różnych firmach, od lat 90-tych ma uprawnienia do prowadzenia ksiąg rachunkowych i do tego czasu prowadzi własne biuro rachunkowe. Od połowy 2002 roku miała się zajmować prowadzeniem księgowości i windykacji należności w spółce jawnej WiM, w związku z tym docelowo miała być zawarta umowa stałego zlecenia na prowadzenie windykacji. Do podpisania takiej umowy jednak nie doszło. Podpisano natomiast opisaną powyżej umowę cesji wierzytelności. Zgodnie z treścią tej umowy, Cedent, czyli spółka jawna oświadczała, że posiada bezsporne wierzytelności w stosunku do P. S.A w W., i wierzytelności te przelewa na rzecz B. J. wraz z należnymi odsetkami za trzy lata wstecz jak i w przyszłości, a na dzień podpisania cesji, wierzytelności te stanowiły kwotę 1.782.437,24 zł. W ramach umowy, w § 4, B. J. zobowiązała się do

regulowania (z uzyskanych środków od P.) zobowiązań Cedenta (spółki jawnej WiM) wymienionych w umowie, wśród których na pierwszym miejscu znajdowała się wierzytelność powoda. W umowie tej określono również wynagrodzenie B. J. za dokonywanie czynności określonej w § 4 jako 0,8% kwoty wpływów z cesji powiększone o 22% VAT. Jednocześnie B. J. zobowiązywała się utworzyć subkonto lub oddzielny rachunek bankowy, na którym będzie gromadziła środki uzyskiwane z cesji. W kolejnym punkcie umowy B. J. zobowiązywała się do podjęcia wszelkich działań polegających na wstąpieniu w długi spółki jawnej i zwolnienie jej z obowiązku zapłaty w zakresie objętym cesją. Z treści umowy wynikało zatem, że pozwana ma prowadzić we własnym imieniu windykację wierzytelności należnej od P. spółce WiM i z uzyskanych środków regulować jej zobowiązania, za co ma otrzymywać stosowne wynagrodzenie. B. J. powiadomiła dłużnika P. w W. o umowie, a następnie w lipcu i w sierpniu 2002 roku dobrowolnie zapłacona została przez dłużnika P. w W. kwota 297.685,42 zł. Rozliczenie wpłaconej kwoty odbywało się w ten sposób, że pozwana informowała M. S. o dokonanej wpłacie, następnie otrzymywała od M. S. zlecenie przekazania poszczególnych kwot na poczet wskazanych przez nią zobowiązań. Pozwana zgodnie ze zleceniami dokonywała przelewu na wskazany przez M. S. rachunek. Cała otrzymana od P. kwota została rozliczona w ten sposób, że zaspokoiła zobowiązania spółki jawnej wobec wierzycieli, przy czym kwota 130 000 zł stanowiła wynagrodzenie wspólników spółki jawnej M. i W. S. Po wszczęciu, na wniosek powoda, postępowania egzekucyjnego zabezpieczającego Komornik przystąpił do dokonywania kolejnych zajęć wskazanych przez powoda. W czasie czynności zabezpieczających dokonywanych przez Komornika zajęta została również wierzytelność, jaką spółka jawna WiM miała w stosunku do P. , które po otrzymaniu zajęcia poinformowało Komornika, że obecnie wierzycielem należności jaką mają zapłacić WiM spółce Jawnej jest B. J. albowiem nabyła tę wierzytelność na mocy umowy cesji. Wobec powyższego Komornik pismem z dnia 20 sierpnia 2002 roku, odebrany przez pozwaną w dniu 28 sierpnia 2002 roku, dokonał zajęcia wierzytelności i praw dłużników należnych od pozwanej jako dłużnika wierzytelności z tytułu umowy cesji wierzytelności z dnia 03.07.2002 roku. Jednocześnie Komornik zobowiązał pozwaną w trybie art. 896 k.p.c. do złożenia

oświadczenia, czy uznaje zajęte prawo oraz zgodnie z tym przepisem do udzielenia wszelkich informacji na temat zajętej wierzytelności, a także do przekazywania środków z zajętej wierzytelności na konto Komornika wskazane w zajęciu. Pozwana pismem z dnia 3 września 2002 roku odpowiedziała Komornikowi, że nie posiada wierzytelności w stosunku do dłużnika wymienionego w zajęciu. Jednocześnie, z uwagi na otrzymane zajęcie od Komornika, P. wstrzymał się z realizacją roszczeń na rzecz pozwanej z tytułu umowy cesji, albowiem miał wątpliwości czy skutecznie doszło do sprzedaży wierzytelności. Wobec powyższego toczyła się sprawa sądowa pomiędzy pozwaną, a P., która ostatecznie zakończyła się korzystnym dla pozwanej orzeczeniem. Po uprawomocnieniu się wyroku P. wznowiła spłatę zaległości i tak na przełomie 2004/2005 roku pozwana otrzymała pozostałą należność w łącznej wysokości 1.492.289,97 zł. Pozwana o kolejno otrzymywanych wpłatach informowała cedenta, który wskazywał jakie zobowiązania spółki jawnej pozwana ma regulować z tych pieniędzy, wystawiając poszczególne zlecenia zapłaty. I tak zleceniem z dnia 29 grudnia 2004 roku pieniądze w kwocie 11.200 zł przekazane zostały na wynagrodzenia M. i W. S. należne z tytułu pracy w Spółce WiM, kwota 10.000 zł przekazana została B. J. W zleceniu płatniczym z dnia 2 lutego 2005 roku pozwana otrzymała od Przedsiębiorstwa Wielobranżowego WiM M. i W. S. spółka jawna polecenie zapłaty 100.000 zł na rzecz Przedsiębiorstwa Wielobranżowego WiM spółka z o.o. za zobowiązania PW WiM spółki jawnej, wynagrodzenie w kwocie 163.000 zł na rzecz M. i W. S., i kwotę 36.600 na rzecz B. J. W zleceniu płatniczym z dnia 9 lutego 2005 roku pozwana otrzymała od cedenta polecenie zapłaty 30.778,45 zł tytułem wynagrodzenia na rzecz M. i W. S., oraz zlecenie przekazania kwoty 150.000 zł również na konto W. S. co stanowiło spłatę pożyczki należnej M. S. Poleceniem przelewu z dnia 9 lutego 2005 roku pozwana ostatecznie wpłaciła łącznie kwotę 180.778,45 zł i wskazała w treści przelewu, że kwota ta stanowić ma wynagrodzenie według zlecenia. W zleceniu płatniczym z dnia 28 lutego 2002 pozwana otrzymała od PW WiM spółka jawna polecenie zapłaty kwoty 105.325,86 zł tytułem wynagrodzenia wspólników spółki jawnej M. i W. S., a kwotę 450.000 zł na konto W. S. jako środki na spłatę pożyczki dla M.S. Poleceniem przelewu z dnia 28 lutego 2005 roku pozwana wpłaciła kwotę

819.305,16 zł, wskazując w treści polecenia, że kwota ta stanowi wynagrodzenie według zlecenia. W zleceniu płatniczym z dnia 8 marca 2005 roku pozwana otrzymała od PW WiM M. i W. S. spółka jawna polecenie zapłaty kwoty 385.385,60 zł tytułem wynagrodzenia na rzecz wspólników spółki jawnej M. i W. S., a kwotę 30.000 zł na spłatę pożyczki M. S. Pozwana ponownie poleceniem przelewu wpłaciła kwotę 415.385,60 zł podając w treści polecenia, że kwota ta stanowi wynagrodzenie zgodnie ze zleceniem. Powód po prawomocnym zakończeniu sprawy, jaka toczyła się po wniesieniu zarzutów przez dłużników skierował do majątku Spółki WiM egzekucję odnośnie należności głównej w wysokości 3.194.155,84 zł wraz z należnymi odsetkami i kosztami postępowań. Wówczas okazało się, że brak jest środków zgromadzonych w czasie postępowania zabezpieczającego egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika na zaspokojenie roszczeń. Egzekucja okazała się być bezskuteczna, a na wniosek dłużnika z dnia 8 listopada 2006 roku wszczęte zostało postępowanie upadłościowe wobec Spółki mocą postanowienia Sądu z dnia 5 grudnia 2006 roku. Postępowanie egzekucyjne, początkowo zostało zawieszona, a następnie po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej umorzona. W toku postępowania upadłościowego sporządzono listę wierzytelności oraz oszacowano majątek. Z powyższych danych wynika, że łączna kwota wierzytelności wynosi ponad 4.000.000 zł, podczas gdy wartość majątku ruchomego oszacowana była na kwotę 351.781 zł. Spółka nie posiadała żadnych nieruchomości, wierzytelności oraz innych praw majątkowych, z których mógłby zaspokoić się powód w ramach postępowania egzekucyjnego.

Wobec wykazania bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki jawnej WiM powód na mocy art. 778¹ k.p.c. postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 4 grudnia 2006 roku uzyskał klauzulę wykonalności dotyczącą wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 października 2006 roku wydanego w sprawie o sygnaturze I ACa .../06, przeciwko wspólnikom spółki M. S. i W. S. Na podstawie tego tytułu powód wszczął egzekucję w stosunku do majątku osobistego dłużników, ale egzekucja ta nie przyniosła rezultatu. Obecnie, w toku postępowania egzekucyjnego prowadzone jest zajęcie wynagrodzenia za pracę dłużników, ale kwoty uzyskiwane z tego tytułu są nieznaczne, a dodatkowo pomniejszone faktem zakończonego postępowania sądowego przeciwko W. S. o zasądzenie alimentów

na rzecz synów. Dłużnicy nie mają żadnych nieruchomości, samochodów, czy oszczędności. Toczyło się postępowanie sądowe z powództwa M. W. przeciwko M. S. o uznanie umowy sprzedaży nieruchomości za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela. Sprawa ta zakończyła się prawomocnym wyrokiem uwzględniającym powództwo. Jest to nieruchomość, której wartość oscyluje w granicach 900.000 zł (zgodne stanowiska stron). Na czas orzekania w niniejszej sprawie łączne zobowiązania dłużników (PW WiM M. i W. S. spółka jawna) na które składa się należność główna, odsetki, opłaty komornicze i koszty procesu wynoszą kwotę 6.464.659,96 zł, podczas gdy zaspokojona została kwota 312.535,14 zł z tytułu wpłat dokonanych przez dłużnika, częściowo pozwaną (w wysokości 22.500 zł z tytułu uznania roszczenia powoda dochodzonego przeciwko niej w innym postępowaniu w sprawie o ubezskuteczenie umowy sprzedaży udziałów zawartej pomiędzy spółka WiM a pozwaną), a także otrzymanych od Komornika w wyniku przekazania na własności ruchomości nie sprzedanych w drugiej licytacji. Ponadto w toku trwającego postępowania upadłościowego dokonano ostatecznego planu podziału funduszy masy upadłego, zgodnie z którym powód otrzyma kwotę 170.449,82 zł. Obecnie, zadłużenie względem powoda z tytułu samej należności głównej wynosi nadal 3.388.678,03 zł.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia z dnia 20 marca 2009 r. uwzględnił roszczenie powoda o zasądzenie od pozwanej kwoty 1.482.427,24 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną na skutek tego, że mu pozwana podała komornikowi nieprawdziwą informację, iż nie ma w stosunku do spółki WiM żadnych zobowiązań, co umożliwiło rozdysponowanie należności uzyskanych z egzekucji P. z pominięciem powoda. Tym samym pozwana dopuściła się czynu niedozwolonego, w związku z czym obowiązana jest do naprawienia wyrządzonej w ten sposób powodowi szkody.

Apelacja pozwanej od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 24 września 2009 r., który potwierdził prawidłowość ustaleń Sądu I-ej Instancji oraz przyjętej deliktowej podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanej.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Jako podstawy skargi wskazano naruszenie art. 65 § 2 k.c., przez jego nie zastosowanie, art. 393 k. c. w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c., przez jego nie zastosowanie, art. 886 § 3 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c., w zw. z art. 896 § 1 k.p.c. i art. 747 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 743 § 1 k.p.c. oraz w zw. z 415 k.c., przez ich błędną wykładnię. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ujmując rzecz najkrócej, powód zarzuca pozwanej, że podała nieprawdziwą informację komornikowi, iż cedentowi nie przysługuje względem niej żadna wierzytelność z treści umowy cesji z dnia 3 lipca 2002 r. W ten sposób pozwana umożliwiła rozdysponowanie należnościami uzyskanymi z prowadzonej przeciwko P. SA egzekucji z pominięciem powoda, co wyrządziło mu szkodę. Działanie pozwanej ma charakter deliktu, za który pozwana powinna ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą. Z takiej konstrukcji odpowiedzialności pozwanej wynika, że pierwszorzędnego znaczenia nabiera treść umowy cesji, której interpretacja powinna dać odpowiedź na pytanie, czy umowa ta nakładała na pozwaną jakieś zobowiązania natury majątkowej względem zbywcy cesji, czy też nie. Wbrew tej potrzebie procesowej, Sądy obu Instancji nie dokonały szczegółowej wykładni treści umowy z dnia 3 lipca 2002 r., co czyni uzasadnionym zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 65 § 2 k.p.c., aczkolwiek ostateczne wnioski płynące z tego uchybienia Sądów, prawdopodobnie nie idą po myśli skarżącej. Otóż w § 4 umowy wymieniona została lista wierzycieli cedenta, którym cesjonariusz, czyli pozwana, zobowiązała się zapłacić zobowiązania zbywcy wierzytelności „według spływu środków”. Listę tę zamyka stwierdzenie o obowiązku zapłaty „innych zobowiązań według wskazań cedenta”. Jest rzeczą istotną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jaki charakter ma to wyliczenie wierzycieli cedenta, a w szczególności kolejność tego wyliczenia. Listę tę otwierają bowiem zobowiązania względem powoda. Jeśli została ona ułożona według kolejności pierwszeństwa w zaspokojeniu, to pominięcie powoda w rozdysponowywaniu należności uzyskanych z egzekucji od P. SA było niedopuszczalne i wyrządziło powodowi szkodę. Jeśli zaś kolejność na tej liście nie miała znaczenia, to

stwierdzenie pozwanej, że nie ma ona żadnych zobowiązań z tytułu umowy zbycia cesji w stosunku do cedenta było także nieprawdziwe, gdyż na liście tej trzy ostatnie pozycje zdają się stanowić zobowiązania cedenta. Taki stan utrzymywał się do dnia 3 stycznia 2005 r., czyli do zawarcia aneksu do umowy cesji, który wprowadzał w sytuacji pozwanej istotną zmianę, co uszło uwagi Sądu. Zgodnie z tym aneksem, pozwana miała płacić zobowiązania cedenta wyłącznie na rzecz wskazanych przez niego w pisemnym poleceniu podmiotów, a zatem - formalnie rzecz biorąc - po tej dacie działała zgodnie z treścią wiążącego ją z cedentem kontraktu. Jednakże – z uwagi na kontekst, w jakim doszło do zawarcia aneksu – w sprawie zabrakło ustaleń i oceny, czy pozwana obejmowała świadomością fakt, że ta zmiana umowy działała ewidentnie na niekorzyść powoda. Gdyby tak było, to nie można wykluczyć, że samo wyrażenie przez nią zgody na takie działanie mogło nosić znamiona czynu niedozwolonego, zwłaszcza, iż, jak się okazało, dyspozycje cedenta zmierzały do zaspokojenia jego własnych roszczeń, z pokrzywdzeniem wierzycieli. Ten brak pogłębionej wykładni treści umowy cesji, a następnie oceny aneksu do niej, jest wystarczającą przyczyną do uwzględnienia skargi kasacyjnej (art. 398¹⁵ w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.). Koniecznie trzeba jednak dodać, że nie jest trafny pogląd skarżącej, która kwestionuje skuteczność zajęcia u niej wierzytelności przez komornika, twierdząc, że wierzytelność ta miała charakter niepieniężny i osobisty, a jako taka nie podlegała zajęciu. Otóż zobowiązanie się pozwanej względem cedenta do określonego sposobu dysponowania uzyskaną z egzekucji od P. SA należnością nie ma wprawdzie charakteru pieniężnego, ale niewątpliwie ma charakter zobowiązania majątkowego. Nie jest przy tym zobowiązaniem, które mogła wykonywać tylko i wyłącznie sama pozwana, a więc takim, które zależało od jej przymiotów osobistych, gdyż mogła posłużyć się przy jego realizacji inną osobą. Wyklucza to zatem osobisty charakter tego zobowiązania, a tym samym upoważnia do zakwalifikowania go do kategorii „innych wierzytelności”, podlegających zajęciu na podstawie art. 896 k.p.c. Dodać należy, że umowa przelewu z dnia 3 lipca 2002 r., została zakwalifikowana prawidłowo przez Sąd Apelacyjny jako przelew wierzytelności w celu inkasa. W doktrynie przeważa zdecydowanie pogląd, że może on być przedmiotem dalszego przelewu, co jest dodatkowym argumentem przeciwko uznaniu

osobistego charakteru tej wierzytelności, kwestionującym odmienny w tej mierze pogląd skarżącej.

Z podanych przyczyn orzeczono jak w wyroku.